

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA CZWARTA SEKCJA

SPRAWA SILDEDZIS przeciwko POLSCE

(SKARGA nr 45214/99)

WYROK – (24 maja 2005 r.)

Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez art. 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba składała się z następujących sędziów:

Pan Nicolas BRATZA, *Przewodniczący*,
Pan J. CASADEVALL,
Pan G. BONELLO,
Pan R. MARUSTE,
Pan S. PAVLOVSKI,
Pan L. GARLICKI,
Pan J. BORREGO BORREGO, *sędziowie*,
oraz Pan M. O'BOYLE, *Kanclerz Sekcji*,

obradując na posiedzeniu zamkniętym maja 2005 r.,
wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 45214/99) wniesionej dnia 27 lipca 1998 r. przeciwko Polsce do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) przez polskiego obywatela pana Egona Sildedzisa.

2. Skarżący reprezentowany był przez panią Agnieszkę Zemke-Górecką, prawnika praktykującego w Białymstoku. Rząd Polski („Rząd”) reprezen-

towany był przez swoich pełnomocników, pana K. Drzewickiego, a następnie Pana J. Wołasiwicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucał w szczególności naruszenie prawa do spokojnego sprawowania własności, które gwarantowane jest artykułem 1 Protokołu 1 do Konwencji.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi 1 listopada 1998 r., kiedy Protokół nr 11 do Konwencji wszedł w życie (art. 5 § 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została przydzielona Czwartej Sekcji Trybunału (art. 52 § 1 Regulaminu Trybunału). W obrębie tej Sekcji (art. 27 § 1 Konwencji) zgodnie z art. 26 § 1 Regulaminu ukonstytuowała się Izba do rozpatrzenia niniejszej sprawy.

6. Decyzją z 13 listopada 2003 r. Trybunał uznał skargę za częściowo dopuszczalną.

7. Skarżący zmarł 17 stycznia 2004 r. 28 kwietnia 2004 r. jego żona i córka, pani Leonarda Sildedzis i pani Małgorzata Sildedzis, wyraziły swą wolę do kontynuowania postępowania przed Trybunałem w imieniu skarżącego.

8. 1 listopada 2004 r. Trybunał zmienił skład swoich Sekcji (art. 25 § 1). Niniejsza sprawa została przypisana do nowo ukonstytuowanej Czwartej Sekcji (art. 52 § 1).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

9. 11 marca 1997 r. skarżący nabył samochód – Renault 21 Nevada – podczas aukcji zorganizowanej przez Urząd Skarbowy w Białymstoku. Następnie, po usunięciu pewnych wad technicznych wozu, skarżący wystąpił do Urzędu Miejskiego w Białymstoku z wnioskiem o jego rejestrację. W nieokreślonym dniu Dyrektor Urzędu Miejskiego odmówił rejestracji samochodu, albowiem był on w złym stanie technicznym i nadawał się jedynie na złom. Po wielu prośbach skarżącego Dyrektor zgodził się ustnie na rejestrację samochodu pod warunkiem, że skarżący wymieni silnik oraz część podwozia. 17 marca 1997 r. skarżący zwrócił się do Urzędu Skarbowego w Białymstoku o zwrot kosztów związanych z nabyciem nowego silnika i podwozia. 15 kwietnia 1997 r. Urząd Skarbowy w Białymstoku odmówił wykonania prośby skarżącego bez podawania powodów. Następnie skarżący zamówił nowy silnik oraz podwozie oraz wpłacił zaliczkę w wysokości 3000 zł.

10. 20 marca 1997 r. skarżący otrzymał decyzję Dyrektora Urzędu Miejskiego w Białymstoku, która odmawiała realizacji wniosku skarżącego o rejestrację samochodu. Dyrektor odniósł się do faktu, iż numery identyfikacyjne silnika oraz podwozia zostały sfałszowane i w związku z tym nie można było ustalić, kto był prawowitym właścicielem samochodu przed jego nabyciem

przez skarżącego. W związku z tym samochód nie mógł być uważany za „odzyskany po kradzieży” w rozumieniu aneksu nr 7 do zarządzenia ministra z 12 października 1995 r. (§ 28 poniżej), co stanowiło przesłankę otrzymania nowych numerów identyfikacyjnych. 23 kwietnia 1997 r. wojewoda białostocki utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję ze względu na te same powody.

11. W liście z 5 maja 1997 r. Prokurator Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia wyraził żal z powodu odmowy rejestracji samochodu skarżącego przez organy administracji oraz zauważył brak jednolitej interpretacji odpowiednich przepisów przez organy rozpatrujące sprawę. Zasugerował on także, by na wniosek skarżącego pozwane władze jako gwaranci porządku prawnego przystąpiły do postępowania administracyjnego w jego imieniu.

7 maja 1997 r. Urząd Miejski w Białymstoku poinformował skarżącego, iż stosownie do odpowiednich przepisów samochód o niewiadomym pochodzeniu nie mógł być zarejestrowany.

12. 3 lipca 1997 r. Prokurator Rejonowy w Białymstoku odmówił wszczęcia postępowania przygotowawczego przeciwko funkcjonariuszom publicznym, którzy wydali decyzje administracyjne w sprawie skarżącego, uznając, iż nie było podstaw do ich odpowiedzialności.

13. W odpowiedzi na wniosek skarżącego 27 sierpnia 1997 r. Rzecznik Praw Obywatelskich odmówił podjęcia działań w imieniu skarżącego, uznając, iż prawo zezwalało jedynie na wybicie nowych numerów identyfikacyjnych i dokonanie rejestracji na warunkach, których nie spełniał skarżący.

14. 8 sierpnia 1997 r. Prokurator Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia poinformował skarżącego, iż przedmiotowy samochód był „przedmiotem przestępstwa” i został przekazany Urzędowi Skarbowemu w Białymstoku na podstawie decyzji dotyczącej dowodów rzeczowych z zamiarem sprzedaży go na licytacji zgodnie z § 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 marca 1971 r. (§ 27 poniżej).

15. 2 października 1997 r. Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzje z 20 marca 1997 r. i 23 kwietnia 1997 r. Uznał on, iż organy administracji nie zdołały wskazać żadnych podstaw dla swych decyzji odmawiających rejestracji. W odniesieniu do numerów identyfikacyjnych nowego podwozia i silnika sąd zauważył, iż konkluzja w kwestii, czy „samochód był odzyskany po kradzieży” powinna być oparta na ostatecznej decyzji wydanej w postępowaniu wyjaśniającym lub sądowym.

16. Decyzją z 13 lutego 1998 r. Urząd Miejski w Białymstoku zawiesił postępowanie dotyczące pozwolenia na nadanie samochodowi nowych numerów identyfikacyjnych do czasu ustalenia, czy samochód był „odzyskany” w rozumieniu obowiązującego prawa.

17. Prokurator Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia listem z 17 marca 1998 r. do Urzędu Miejskiego w Białymstoku wyraził opinię, iż w świetle faktu, iż to Urząd Skarbowy w Białymstoku był legalnym sprzedawcą, a skar-

żący, który nabył samochód w dobrej wierze, był legalnym właścicielem, nie istniała przesłanka dalszego opóźniania rejestracji samochodu.

W swej odpowiedzi z 31 marca 1998 r. Urząd Miejski w Białymstoku poinformował prokuratora, iż pojazd o nieznanym pochodzeniu, a takim był samochód bez oryginalnych numerów fabrycznych, nie mógł być zarejestrowany.

18. W liście z 7 maja 1998 r. Prokurator Apelacyjny w Białymstoku uznał, iż nie istniały podstawy dla wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko białostockim prokuratorom. Jednocześnie przyznał on, iż sprawa była skomplikowana. Było niezaprzeczone, iż skarżący był prawowitym właścicielem samochodu nabytego od prawowitego sprzedawcy. W opinii prokuratora problem z rejestracją samochodu wynikał z braku przepisów prawnych określających, jakie przesłanki konieczne powinny zostać spełnione, by samochód mógł być zarejestrowany. Warunki te były zdefiniowane w rozporządzeniu Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 1 lutego 1993 r. (§27 poniżej). Zauważył on ponadto, iż zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 2 października 1997 r. ostateczna decyzja wydana na podstawie postępowania wyjaśniającego albo sądowego i stwierdzająca, że samochód został skradziony powinna stanowić wystarczającą podstawę dla jego rejestracji (§ 15 powyżej).

19. 29 maja 1998 r. Prokurator Rejonowy w Białymstoku poinformował skarżącego, iż nie było podstaw prawnych dla wszczęcia postępowania karnego przeciwko funkcjonariuszom publicznym Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ponieważ nie zostało wykazane, iż działając w sprawie skarżącego nadużyli oni swoich uprawnień. W odniesieniu do zarzutu braku staranności nie mogło to stanowić przedmiotu postępowania, bowiem skarżący nie poniósł szkody, która była wystarczająco poważna, tj. w wysokości przekraczającej 50-krotne średnie wynagrodzenie. Tego samego dnia Sąd Rejonowy w Białymstoku odrzucił powództwo cywilne skarżącego przeciwko Skarbowi Państwa o wydanie wyroku ustalającego. Sąd uznał, iż prawo własności skarżącego było bezsporne. Jednakże skarga dotycząca ustalenia, czy samochód spełniał przesłanki prawne dla rejestracji nie mogła być rozpatrzona przez sąd cywilny. Stanowiłoby to niedopuszczalny sposób kontroli zgodności z prawem decyzji administracyjnych, co należało do wyłącznej kompetencji Naczelnego Sądu Administracyjnego.

20. 15 czerwca 1998 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zwrócił się do Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z prośbą o rozważenie możliwości wydania skarżącemu pozwolenia na nadanie samochodowi nowych numerów rejestracyjnych. Podnoszono, iż samochód został najprawdopodobniej skradziony przez kogoś w niejasnych okolicznościach ze szkodą dla nieznaney osoby, a następnie wydany urzędowi skarbowemu w celu sprzedaży. Fakt, iż skarżący nie mógł otrzymać pozwolenia na nadanie nowych numerów iden-

tyfikacyjnych naruszał nadmiernie jego prawo własności w sposób, który w okolicznościach niniejszej sprawy nie mógł być zaakceptowany.

21. Decyzją z 6 sierpnia 1998 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w Białymstoku (§ 19 powyżej), uznając, iż skoro skarżący nie sprecyzował swojego roszczenia, kwestia jurysdykcji sądów cywilnych w tej sprawie pozostawała otwarta.

Postanowieniem z 14 października 1998 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku odrzucił pozew skarżącego z tych samych powodów, jak te zawarte w postanowieniu z 29 maja 1998 r.

22. 17 grudnia 1998 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił nowe powództwo skarżącego przeciwko Skarbowi Państwa o wyrok ustalający, stwierdzając, iż powód mógł domagać się w postępowaniu cywilnym ustalenia istnienia prawa lub stosunku prawnego, jednakże powód nie mógł domagać się ustalenia faktów w takim postępowaniu.

23. 23 stycznia 1999 r. Prokurator Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia umorzył postępowanie wszczęte na wniosek skarżącego, dotyczące kradzieży samochodu oraz sfalszowania numerów identyfikacyjnych, z powodu niewykrycia sprawcy przestępstwa.

Decyzją z 8 marca 1999 r. Urząd Miejski w Białymstoku odmówił Prokuratorowi Okręgowemu w Białymstoku wznowienia zawieszzonego postępowania w sprawie wydania pozwolenia na nadanie nowych numerów identyfikacyjnych (§ 16), stwierdzając, iż oryginalne numery fabryczne samochodu nie zostały ostatecznie ustalone. 18 marca 1999 r. Prokurator Okręgowy w Białymstoku złożył odwołanie od niniejszej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, podnosząc, iż skoro pierwsza kwestia dotycząca kradzieży samochodu została rozstrzygnięta, organ administracji był zobligowany do dokonania rejestracji samochodu. Decyzją z 22 marca 1999 r. Kolegium przychyliło się do odwołania i uchyliło zaskarżoną decyzję.

24. 15 kwietnia 1999 r. Urząd Miejski w Białymstoku ponownie odmówił wydania skarżącemu pozwolenia na wydanie nowych numerów identyfikacyjnych, stwierdzając, iż samochód nie mógł być uznany za „odzyskany przez właściciela lub zakład ubezpieczeniowy”, ponieważ jego oryginalne numery fabryczne oraz prawowity właściciel nie zostali wykryci w trakcie śledztwa. Skarżący i Prokurator Okręgowy w Białymstoku odwołali się od tej decyzji. Prokurator w swym odwołaniu z 5 maja 1999 r., odnosząc się do braku ustalenia osoby pierwotnego właściciela samochodu oraz jego fabrycznych numerów, wyraził opinię, iż Aneks nr 7 do Zarządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 12 października 1995 r. nie przewiduje takiego wymogu dla rejestracji i dlatego organ pierwszej instancji błędnie zinterpretował prawo.

25. 3 lipca 1999 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Białymstoku uchyliło kwestionowaną decyzję i zwróciło sprawę organowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zauważając, iż wniosek powinien być roz-

poznany w świetle nowej sytuacji prawnej, która zmieniała się w międzyczasie w wyniku wejścia w życie nowego rozporządzenia (zob. § 29 poniżej).

26. Decyzją z 19 lipca 1999 r. Urząd Miejski w Białymstoku zgodził się na nadanie samochodowi nowych numerów identyfikacyjnych i w konsekwencji zarejestrował samochód.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE

27. Stosownie do §§ 1 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 marca 1971 r. w sprawie orzekania o przejściu niepodjętych depozytów na własność państwa orzekają we własnym zakresie: sądy, prokuratury, organy administracji państwowej, państwowe instytucje i przedsiębiorstwa oraz banki.

Przedmioty depozytu, którym na skutek dłuższego przechowywania zagraża zniszczenie lub znaczna utrata wartości albo których koszty przechowywania byłyby niewspółmiernie wysokie w stosunku do ich wartości, jak również przedmioty depozytu, których wyłączenie z obrotu lub używania byłoby sprzeczne ze społecznym interesem gospodarczym – powinny być sprzedane.

Odpowiednia część rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 1 lutego 1993 r. w sprawie warunków technicznych i badań pojazdów stanowi:

„§ 10. Pojazd samochodowy powinien być wyposażony:

1) w tabliczkę trwale umieszczoną w miejscu łatwo dostępnym, podającą co najmniej:

....

c) rozpoznawczy numer fabryczny lub numer podwozia (nadwozia); numer ten powinien być również wybity na podwoziu (nadwoziu) pojazdu, ...”

28. Załącznik nr 7 do zarządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 12 października 1995 r. – Instrukcja w sprawie nadawania i wybijania numerów na podwoziach (nadwoziach) i silnikach oraz wykonywania tabliczek zastępczych stanowi:

„§ 2.1. Nowe numery identyfikacyjne powinny zostać nadane i wybite na podstawie pozwolenia odpowiedniego organu rejestrującego w następujących przypadkach:

.....

4) w przypadku zatarcia lub sfalszowania numerów identyfikacyjnych skrzyni biegów lub silnika pojazdu odzyskanego po kradzieży”.

29. Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów z dnia 19 czerwca 1999 r., które weszło w życie 2 lipca 1999 r. stanowi, że właściciel samochodu, który ma być zarejestrowany nie jest zobowiązany do przedłożenia certyfikatu rejestracji (samochodu, który już został zarejestrowany) lub karty pojazdu (jeśli została

już wydana) w przypadku samochodów nabytych na publicznej licytacji lub od osoby wykonującej nakaz konfiskaty pojazdu na rzecz Skarbu Państwa.

PRAWO

I. OBSERWACJE WSTĘPNE

30. Skarżący zmarł 17 stycznia 2004 r., kiedy sprawa była zawisła przed Trybunałem (zob. § 7 powyżej). Jest niekwestionowane, że żona skarżącego oraz jego córka mają prawo do podtrzymywania skargi w jego imieniu i Trybunał nie widzi przesłanek dla uznania inaczej (zob., *mutatis mutandis*, *Lukanov p. Bułgarii*, wyrok z 20 marca 1997 r., *Zbiór Decyzji i Wyroków* 1997-II, s. 540, § 35).

31. Trybunał musi ponadto określić, czy skarżący mógł domagać się uznania go za ofiarę naruszenia Konwencji, biorąc pod uwagę, iż 19 lipca 1999 r. ostatecznie wydano decyzję zezwalającą mu na rejestrację samochodu.

Trybunał przypomina, iż decyzja lub środek korzystny dla skarżącego nie jest co do zasady wystarczający do pozbawienia go statusu „ofiary”, jeśli władze krajowe nie potwierdziły wyraźnie i co do istoty, że doszło do naruszenia Konwencji oraz nie przyznały mu stosownego zadośćuczynienia (zob., np. wyrok w sprawie *Amuur p. Francji*, wyrok z 25 czerwca 1996 r., *Zbiór Wyroków i Decyzji* 1996-III, s. 846, § 36, i *Dalban p. Rumunii* [GC], nr 28114/95, § 44, ETPCz 1999-VI). Tylko kiedy te dwa warunki zostają spełnione subsydiarny charakter mechanizmu ochronnego Konwencji rzeczywiście wyklucza badanie skargi (zob. *Jensen p. Danii* (dec.), nr 48470/99, ETPCz 2001-X; *Scordino p. Włochom* (nr 1) (dec.), nr 36813/97, ETPCz 2003-IV).

32. Te warunki nie zostały jednak spełnione w niniejszej sprawie. Polskie władze nie potwierdziły na żadnym etapie postępowania, iż doszło do utrzymywanego naruszenia Konwencji. Stąd, choć ostatecznie wniosek skarżącego był zrealizowany i pozwolenie zostało mu wydane po tym jak odpowiednie przepisy zostały uchylone, przez co możliwa była rejestracja samochodu, było to niewystarczającym środkiem w okolicznościach niniejszej sprawy. W związku z tym skarżący mógł podnosić, iż był ofiarą rzekomego naruszenia art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 1 PROTOKOŁU 1 DO KONWENCJI

33. Skarżący podnosił naruszenie jego prawa do spokojnego posiadania w rozumieniu art. 1 Protokołu 1 do Konwencji, który stanowi:

„Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicz-

nym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego.

Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych”.

A. Argumenty stron

34. W opinii skarżącego decyzje krajowe odmawiającemu mu rejestracji samochodu były arbitralne i w przeciwieństwie do wyjaśnień Rządu sprzeczne z prawem.

35. Skarżący podnosił, iż ingerencja w jego prawo do spokojnego posiadania była wyraźna. Nie mógł on zarejestrować swojego samochodu i w rezultacie nie mógł używać go przez okres dwóch lat, pomimo bycia jego właścicielem. Brak zgody na rejestrację samochodu przez okres ponad dwóch lat miał oczywiście negatywny skutek na jego działalność gospodarczą. Nie był on w stanie powetować sobie strat finansowych spowodowanych nieuzasadnioną ingerencją w jego własność.

36. W jego ocenie, podstawowym źródłem ingerencji był fakt, iż zarządzenie Ministra Transportu (§ 28 powyżej) rodziło poważne trudności w interpretacji przepisów dotyczących rejestracji pojazdu. Powoływał się on także na arbitralny i niespójny sposób, w który władze interpretowały zarządzenie.

37. Skarżący podkreślał publiczny charakter licytacji, na której nabył samochód oraz fakt, iż urząd skarbowy oraz prokurator byli zaangażowani w transakcję. Skarżący utrzymywał, iż władze nie dopełniły swego obowiązku w poinformowaniu go, iż rejestracja samochodu w okolicznościach niniejszej sprawy będzie prawnie niemożliwa.

38. Na koniec skarżący podkreślił, iż jedynie w wyniku jego sprawy wyszły na jaw trudności wynikające z tekstu zarządzenia i potencjalni nabywcy samochodów sprzedawanych na aukcjach organizowanych przez urzędy skarbowe zaczęli być informowani, iż pojazdy z przebitymi numerami silników i skrzyń biegów nie będą rejestrowane. Jeżeli otrzymałby on takie ostrzeżenie, nigdy nie naraziłby się na ryzyko kupienia podejrzanego samochodu.

39. Rząd potwierdził, że odmowa nadania nowych numerów identyfikacyjnych oraz rejestracji samochodu skarżącego, w wyniku czego nie mógł on używać samochodu do 19 lipca 1999 r., była jednoznaczna z ingerencją w jego prawo do spokojnego posiadania swojej własności. Uzasadniał on jednak, iż istniało kilka możliwości dla skarżącego na pozbycie się tej własności, jak na przykład sprzedaż samochodu lub jego złomowanie.

40. Rząd podnosił, iż decyzje administracyjne odmawiające rejestracji samochodu skarżącego były oparte na obowiązujących przepisach prawa krajowego. Wskazywano, iż zgodnie z aneksem nr 7 do zarządzenia Ministra

Transportu i Gospodarki Morskiej z 12 października 1995 r. zgoda na nadanie nowych numerów identyfikacyjnych samochodu mogła być wydana tylko zgodnie z warunkami określonymi przez prawo. Sytuacja skarżącego nie spełniała żadnego z tych warunków. Wynikało to z faktu, iż pochodzenie samochodu było nieznanne i było prawdopodobne, iż był on kradziony.

41. Rząd ponadto podnosił, iż zgodnie z drugim paragrafem art. 1 Protokołu nr 1 układające się strony miały prawo do wydania regulacji, jakie uważały za konieczne dla kontroli sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem ogólnym. Ten przepis pozostawiał władzom krajowym duży margines oceny. W opinii Rządu odpowiednie krajowe przepisy prawne dotyczące rejestracji samochodów realizowały uprawniony cel, jakim było utrzymanie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

42. Rząd ponadto zapewniał, iż ta ingerencja nie nałożyła na skarżącego nadmiernego indywidualnego obciążenia. W odróżnieniu od sytuacji mającej miejsce w sprawie *Saffi (Immobiliare Saffi p. Włochom [GC], nr 22774/93, ETPCz 1999-V)*, skarżący nie był pozostawiony w przedłużającym się stanie niepewności co do tego, kiedy będzie mógł on odzyskać swoją własność, ponieważ władze nigdy nie podważyły lub nie naruszyły prawa własności samochodu. W momencie zakupu skarżący był świadomy, że samochód był w bardzo złym stanie technicznym. Wiedział on także, iż numery silnika i skrzyni biegów były sfałszowane. Dlatego skarżący nie mógł być nieświadomy, że samochód miał niepewne pochodzenie. Nic nie stało również na przeszkodzie, by zapoznał się on z odpowiednimi normami obowiązującymi w przedmiotowym czasie, które zabezpieczały przed zarejestrowaniem samochodu o nieznanym pochodzeniu.

43. Na koniec Rząd podkreślił, iż w następstwie wprowadzenia ustawy z 1 lipca 1999 r. wniosek skarżącego o rejestrację samochodu został w końcu zrealizowany. W związku z tym podnosił on, iż skarżący nie miał podstaw do żądania uznania go za ofiarę rzekomego naruszenia Konwencji.

B. Ocena Trybunału

44. Trybunał przypomina, iż art. 1 Protokołu nr 1 zawiera trzy odrębne zasady. Mogą one zostać opisane w następujący sposób (zob. m.in., *Belvedere Alberghiera S.r.l. p. Włochom*, nr 31524/96, § 51, ETPCz 2000-VI):

„Pierwsza zasada ustanowiona w pierwszym zdaniu pierwszego paragrafu ma charakter ogólny i ustanawia zasadę spokojnego posiadania własności; druga zasada zawarta w drugim zdaniu pierwszego paragrafu obejmuje pozbawienie własności i obwarowana jest pewnymi warunkami; trzecia zasada stwierdzona w drugim paragrafie uznaje prawo Układających się Stron do kontroli, między innymi, sposobu korzystania z własności w zgodzie z interesem publicznym... Te trzy zasady nie są jednak „odmienne” w sensie bycia ze sobą niepowiązanymi. Druga i trzecia zasada są związane ze szczególnym stopniem ingerencji w pra-

wo do spokojnego posiadania własności i dlatego powinny być konstruowane w świetle generalnej reguły wyrażonej w zasadzie pierwszej”.

45. W niniejszej sprawie Trybunał uznaje, że środki skarżone przez skarżącego, to jest mówiąc wprost odmowa dokonania rejestracji samochodu równała się z kontrolą korzystania z własności. Odpowiednio, rzekome naruszenie kwalifikuje się do bycia rozpatrzonym zgodnie z drugim paragrafem art. 1 do Protokołu nr 1 (zob. *Svidranova p. Czechom*, nr 35268/97, decyzja Komisji z 1 lipca 1998 r.; *Yaroslavtsev p. Rosji*, nr 42138/02, wyrok z 2 grudnia 2004, § 32.)

46. Ingerencja w spokojne posiadanie musi znajdować odpowiednią równowagę pomiędzy wymogami o charakterze ogólnym dla społeczeństwa a wymogami ochrony fundamentalnych praw jednostek. Troska w osiągnięciu tej równowagi odzwierciedlona jest w strukturze art. 1 jako całości. Wymagana równowaga nie będzie osiągnięta, jeżeli konkretna osoba musi ponosić nadmierne osobiste obciążenie (zob. m.in. *Sporrong i Lönnroth p. Szwecji*, wyrok z 23 września 1982 r., Seria A nr 52, s. 26 i 28, §§ 69 i 73). Innymi słowy, musi istnieć uzasadniony związek proporcjonalności pomiędzy zastosowanymi środkami a celem, który ma być zrealizowany (zob. np. *James i Inni p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z 21 lutego 1986 r., Seria A nr 98, s. 34, § 50).

47. Trybunał zauważa, że w rezultacie odmowy zarejestrowania samochodu skarżący był pozbawiony możliwości używania go od 11 marca 1997 r., tj. w dniu, w którym nabył go na licytacji zorganizowanej przez Urząd Skarbowy do dnia 19 lipca 1999 r., kiedy decyzja zezwalająca na rejestrację została wydana. W związku z tym doszło do ingerencji w jego prawo własności chronione art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji.

48. Trybunał przywołuje w związku z tym podstawowy warunek, tj. zgodność z prawem, by ingerencja była uznana za zgodną z art. 1 Protokołu 1. Jednak zasada zgodności z prawem zakłada z góry, że przepisy prawa krajowego, mające zastosowanie, będą w wystarczający sposób dostępne, precyzyjne i przewidywalne (zob. m.in. *Hentrich p. Francji*, wyrok z 22 września 1994 r., Seria A nr 296-A, s. 19-20, § 42). Trybunał zauważa w związku z tym, iż interpretacja aneksu nr 7 do rozporządzenia z 1995 r. (§ 28 powyżej), tak dalece, jak dotyczy wniosku skarżącego o zarejestrowanie samochodu, stanowiła przedmiot przedłużającego się sporu pomiędzy skarżącym a właściwymi władzami. Ponadto prokuratura działając z własnej inicjatywy jako strażnik porządku prawnego zgodziła się działać w imieniu skarżącego, uznając, iż nie było uzasadnionych powodów dla powtarzających się odmów. Podkreślała ona w swych listach kierowanych do organów administracji, że skarżone decyzje były nieuzasadnione i że przepisy mające zastosowanie były niespójne i dawały podstawy do poważnych trudności w ich interpretacji (zob. §§ 11, 18 i 24 powyżej). Trybunał ponadto zauważa, że sprawa nie została rozwiązana aż do 1999 r., kiedy w wyniku nowelizacji odpowiednich przepisów skarżący otrzymał pozwolenie, o które wnioskował. Trybunał jest zda-

nia, że stosowne przepisy prawne nie spełniały wymogu jasności i precyzji potrzebnych dla zagwarantowania odpowiedniej ochrony przed arbitralną ingerencją władz publicznych w prawo do spokojnego sprawowania posiadania przez skarżącego.

49. Zakładając nawet, że przepisy krajowe mające wówczas zastosowanie były wystarczająco precyzyjne dla spełnienia wymagań ustanowionych w Art. 1 Protokołu 1, powstaje kwestia, czy przedmiotowa ingerencja realizowała uprawniony cel w interesie ogólnym i czy istniał uzasadniony związek proporcjonalności pomiędzy zastosowanymi środkami a realizowanym celem.

50. Trybunał zauważa, iż kontestowane przepisy zarządzenia w sprawie rejestracji pojazdów realizowało uprawniony cel zmierzający do zapobiegania rejestracji samochodów. Obowiązek nałożony na skarżącego za pomocą powyższych przepisów realizował zatem interes ogólny w rozumieniu drugiego paragrafu art. 1 Protokołu nr 1.

51. W odniesieniu do proporcjonalności ingerencji Trybunał zauważa, że skarżący nigdy nie był podejrzany o posiadanie kradzionego samochodu lub sfalszowanie numerów identyfikacyjnych jego podwozia i skrzyni biegów lub nielegalnego używania samochodu.

Było bezsporne, iż skarżący nabył samochód w dobrej wierze od legalnego sprzedającego. W związku z tym Trybunał uważa, że nie wolno przeoczyć, iż samochód został sprzedany na licytacji zorganizowanej przez urząd skarbowy. Tym samym skarżący miał prawo oczekiwać, iż źródło pochodzenia samochodu było legalne. Na zakończenie, w momencie nabycia samochodu skarżący nie został ostrzeżony o problemach, jakie mieć może z rejestracją samochodu.

52. Z braku jakichkolwiek przekonujących argumentów przemawiających za usprawiedliwieniem przedmiotowej ingerencji, która pozbawiła skarżącego możliwości używania samochodu przez okres niemal dwóch lat, Trybunał uznaje, iż było to nieproporcjonalne do realizowanego uprawnionego celu, konsekwentnie, skarżący ponosił indywidualnie zbyt duży ciężar. W związku z tym w analizowanej sprawie doszło do naruszenia art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji.

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

53. Art. 41 Konwencji stwierdza:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

54. Skarżący domagał się zadośćuczynienia za szkodę materialną w wysokości 52000 zł, którą to poniósł w związku z niniejszą sprawą. Skarżący twierdził, iż kwota ta zawierała następujące wydatki: cenę samochodu oraz wymaganą wymianę części, w kwocie 26733,83 zł; starty w jego działalności gospodarczej poniesione w 1987 r. w związku z niemożliwością używania samochodu przez rok, w kwocie 14083,43 zł; opłaty sądowe, w kwocie 1392zł; wydatki kancelaryjne, jakie poniósł w postępowaniu krajowym, w którym usiłował dokonać rejestracji w kwocie 261,07 zł oraz w końcu koszty, jakie poniósł w wyniku zamknięcia prowadzonej działalności gospodarczej, kwota 9529,57 zł.

55. Skarżący dochodził także zadośćuczynienia za szkodę moralną poniesioną w wyniku dyskomfortu i bólu spowodowanego naruszeniem jego praw w kwocie 48000 zł.

56. Rząd był zdania, iż nie istniał związek przyczynowy pomiędzy podnoszonym naruszeniem a żądanymi przez skarżącego kwotami za szkodę materialną. Ponadto podniósł, iż w każdym razie skarżący nie zdołał udowodnić swych twierdzeń, iż poniósł szkody w działalności gospodarczej w 1997 r. w wyniku odmowy zarejestrowania przedmiotowego samochodu.

57. W odniesieniu do sum dochodzonych z tytułu szkody niemajątkowej Rząd był zdania, że sumy te są nadmierne i w związku z tym to roszczenie powinno zostać odrzucone.

Rząd poprosił Trybunał, aby uznał, iż samo stwierdzenie naruszenia Konwencji będzie stanowiło wystarczającą satysfakcję dla skarżącego.

58. W odniesieniu do szkody materialnej Trybunał zauważa, że część roszczenia skarżącego oparta jest na rzekomej utracie możliwości biznesowych. Trybunał nie może spekulować kwoty zysku, jaką skarżący mógłby czerpać z interesu, jeśli miałby w tamtym czasie do swej efektywnej dyspozycji samochód nabyty w marcu 1997 r. Trybunał ponadto zauważa niemożność precyzyjnego obliczenia zysków i strat poniesionych przez skarżącego na podstawie danych przez niego przedłożonych na poparcie swoich roszczeń odszkodowawczych. Jednakże Trybunał nie wyklucza, że skarżący mógł utracić pewne szanse, co musi wziąć pod uwagę (*Gawęda p. Polsce*, nr 26229/95, 14 marzec 2002 r., § 54). Oceniając na zasadach słuszności i w świetle wszystkich posiadanych informacji, Trybunał przyznaje skarżącemu z tego tytułu odszkodowanie w wysokości 3000 euro.

59. Co do kwestii szkody moralnej Trybunał uznaje, że skarżący poniósł szkodę, taką jak dyskomfort, frustracja wynikające z przedłużającej się niemożliwości używania samochodu, którego był prawowitym właścicielem, a co nie byłoby wystarczająco zrekompensowane samym stwierdzeniem naruszenia Konwencji (zob. np. *Elsholz p. Niemcom* [GC], nr 25735/94, §§ 70-71, ETPCz 2000-VIII). Mając na uwadze okoliczności sprawy i orzekając na zasadach słuszności, przyznaje skarżącemu kwotę 3000 euro.

B. Koszty i wydatki

60. Skarżący, któremu przyznano bezpłatną pomoc prawną nie domagał się zwrotu kosztów i wydatków związanych z postępowaniem przed organami Konwencji i nie jest to zagadnienie, które Trybunał musi badać ze swej własnej inicjatywy (zobacz *Motičre p. Francji*, nr 39615/98, § 26, 5 grudnia 2000 r.).

C. Odsetki z tytułu zwłoki

61. Trybunał uważa za odpowiednie, że odsetki z tytułu wypłacenia zadośćuczynienia po terminie powinny być ustalone zgodnie z marginalną stopą procentową Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, że spadkobiercy skarżącego wstąpili w jego miejsce dla kontynuowania niniejszego postępowania;
2. *Uznaje*, że skarżący mógł domagać się za uznanie go „ofiara” w rozumieniu art. 34 Konwencji;
3. *Uznaje*, że nastąpiło naruszenie Artykułu 1 Protokołu 1 do Konwencji;
4. *Uznaje*, że:
 - (a) pozwane państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się prawomocny, zgodnie z art. 44 § 2 Konwencji, następujące kwoty, które mają być przeliczone na złote polskie według kursu z dnia realizacji wyroku:
 - (i) 3000 euro (trzy tysiące euro) z tytułu szkody majątkowej;
 - (ii) 3000 euro (trzy tysiące euro) z tytułu szkody niemajątkowej;
 - (iii) jakikolwiek podatek, jaki może być pobrany od tych kwot;
 - (b) zwykłe odsetki według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe będą płatne od tej sumy od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty;
5. *Oddala* pozostałą część roszczenia skarżących o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczone pisemnie 24 maja 2005 r., zgodnie z art. 77 § 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Michael O'BOYLE
Kancelarz

Nicolas BRATZA
Przewodniczący